

TYGODNIK SUWALSKI

NR 26(400) ROK IX

1 LIPCA 1998 R.

CENA 80 GR



Fot. Z. Galaszewski

TO JUŻ CZTERYSTA

Już czterysta numerów „TS” dotarło do naszych Czytelników. Przy około 100 byłem współpracownikiem redakcji, a przy blisko 200 ponoszę odpowiedzialność za jego kształt i zawartość. Oczywiście niewiele bym zdziałał, gdyby nie pomoc ze strony całego zespołu redakcyjnego i wielu współpracowników. Ze względu na to, że praca w „TS” jest moim dodatkowym zajęciem, większość codziennej pracy spada na pełnoetatowych członków redakcji, a zwłaszcza na sekretarza redakcji Anatolię Gagacką. Jednak cały zespół (nazwiska ujęte są w stopce redakcyjnej) współtworzy „TS”. Nie dotarłby on do rąk naszych Czytelników, gdyby nie cały łańcuch osób nas wspomagających. Tych, którzy obsługują program edytorski i maszyny drukarskie, oraz kolportera, kilkudziesięciu kioskarzy i sprzedawców. Wszystkim im dziękuję, bo wraz z redaktorami „TS” tworzą wzajemnie uzupełniający się zespół.

„TS” kupuje około 1000 suwałczan (nakład 1100-1200), z czego można wnioskować, iż czyta go kilka tysięcy. Pod tym względem nastąpił wzrost, ale na pewno taka liczba nie może w pełni zadowalać. Trudno mi powiedzieć, dlaczego jeszcze wielu suwałczan nie sięga po „TS”. Nie tylko moim zdaniem, tygodnik nie jest gorszy od innych pism lokalnych, a ostatnie wyróżnienie nas przez „Kurier Poranny” sugeruje, że pozytywnie odznaczamy się na rynku prasowym. Niestety, Suwałki mają tę charakterystyczną cechę, że nawet przy dużym zaangażowaniu trudno uzyskać pełną satysfakcję ze strony wielu suwałczan i to w dowolnej dziedzinie: kulturalnej, sportowej, politycznej itp. Może, w przeciwieństwie do wielu innych miast, nasz lokalny patriotyzm nie jest taki, jaki być powinien? Niemniej dziękuję tym, którzy są naszymi wiernymi Czytelnikami i nierzadko przekazują nam słowa otuchy i dowody zaufania.

„TS” jest pismem Rady Miejskiej i wynikają z tego określone obowiązki, w tym dotowanie naszego pisma. Z przyjemnością komunikuję, że Rada Miejska z jej byłym przewodniczącym i szefem Komisji Konsultacyjno-Opiniującej „TS” Marianem Luto odnosiła się zawsze z życzliwością i wspierała nasze poczynania. Również nasz pracodawca, tj. prezydent Grzegorz Wołągiewicz, nigdy nie ingerował w bieżącą treść „TS”, natomiast wraz z Zarządzeniem Miasta i skarbnikiem Edwardem Zabaryłą oraz pracownikami Wydziału Finansowego, z naczelniczką Danutą Dubnicką na czele, wspierał nas finansowo, udostępniając także lokal i sprzęt. Pragnę też podziękować sekretarzowi Adamowi Karczewskiemu, na którego wszechstronną pomoc zawsze można liczyć. Można by jeszcze wymieniać wiele osób z ratusza i spoza, ale nawet okolicznościowy tekst musi się zmieścić w wyznaczonych mu ramach.

Nie wiem, czy w następnej kadencji będę kierował redakcją „TS”, niemniej jednak dziękuję wszystkim Czytelnikom za to, że tygodnik nie padł na lokalnym rynku prasowym, co niektórzy zapowiadali po objęciu przeze mnie funkcji redaktora naczelnego.

Jerzy Broc

DWIEŚCIE LAT, DWIEŚCIE LAT!

Suwałki na początku czerwca br. liczyły 67.864 zameldowanych na stałe mieszkańców. Wśród nich 166 przekroczyło 90 lat życia, w tym 5 osób – 100 lat. W czerwcu te magiczne liczbe przekroczyły panie Anna Wiliwis i Marianna Brzezińska. Jubilatki odwiedzili prezydent Suwałk Grzegorz Wołagiewicz i naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta Daniel Jaroszewicz. Złożyli im życzenia dwustu lat życia oraz wręczyli symboliczne upominki.

ANNA WILIWIS urodziła się 19 czerwca 1898 r. w Białobłotach k. Rutki Tartak w wielodzietnej rodzinie. Miała czworo rodzeństwa. Jej rodzice - Rozalia i Józef Mielziukowie - prowadzili gospodarstwo rolne. W 1927 r. wyszła za mąż za Aleksandra i przeprowadziła się do Kupowa k. Szypliszek, również na gospodarstwo. Spośród siedmiorga jej

dzieci żyje pięcioro. Rodzina jubilatki jest bardzo liczna. Składa się na nią, poza dziećmi, 18 wnuczków, 45 prawnuków i 4 praprawnuków. Syn Stanisław odziedziczył gospodarstwo, a pani Anna od 1989 r. Mieszka w Suwałkach u córki - Reginy Pietruszewskiej, która wraz z małżonkiem Bronisławem czuwa nad jej zdrowiem. A zdrowie jubilatki

jest unikalne. Rodzina nie pamięta, kiedy potrzebna była pomoc lekarska. Być może tajemnicą długowieczności w dobrej kondycji jest codzienne wypijanie rano szklanki zimnego mleka.

Poza jednym epizodem życia pani Anny nie było urozmaicone w szczególne wydarzenia. Setne uro-

dziny obchodziła... dwa lata temu, bowiem oficjalna data urodzenia nie opiera się na dokumentach, a jedynie na innych informacjach. Natomiast dokumenty zatraciły się podczas ostatniej wojny światowej. Z takich okoliczności skorzystał mąż jubilatki, który nie chciał być oficjalnie młodszym od żony.



Anna Wiliwis.

Pani **MARIANNA BRZEZIŃSKA** jest rodowitą suwalczką. Urodziła się 20 czerwca 1898 r. Rodzice - Antonina i Kazimierz Kochańscy – mieli przy ul. Utrata gospodarstwo rolne. Wraz z rodzeństwem - Józikiem, Olkiem, Wikcią, Heleną i Anielką - spędziła młodość na ciężkiej pracy w polu. Za mąż wyszła za cieleń - Ludwika Brzezińskiego. Młoda para otrzymała działkę budowlaną przy ul. Wigierskiej, gdzie zbudowała sobie własny dom. Państwo Brze-

zińscy wychowali pięcioro dzieci - dwóch synów i trzy córki. Córki - Ludwika, Sabina i Zofia - żyją do dzisiaj. Pani Marianna dochowała się również 13 wnuczków, 30 prawnuków i 3 praprawnuków.

Panią Marianna mieszka obecnie wraz z córką Ludwiką i jej mężem Henrykiem przy ul. Mereckiego. Mimo podeszłego wieku sędziwa jubilatka nie choruje. Jednak często tęskni za domem przy ul. Wigierskiej.

Zygmunt Gałaszewski



Marianna Brzezińska z mężem Ludwikiem (zdjęcie z 1952 r.).



Od lewej: Prawnuczka Klaudia, Marianna Brzezińska, praprawnuczka Ola, prawnuczka Agnieszka i wnuczka Ewa.

ZEBRANE Z TYGODNIA

★ Ostateczna decyzja w sprawie wizyty Ojca Świętego w Elk i ewentualnie w pokamedulskim klasztorze nad Wigrami ma zapaść na początku lipca. W mieście są prowadzone intensywne przygotowania.

★ Na walnym zebraniu Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej 23 czerwca radykalnie zmieniono władze. Z rady nadzorczej odeszli prof. Krzysztof Rutkowski, Monika Klawe i Ryszard Górecki. Ich miejsca zajęli: Dariusz Ciszewski - przewodniczący - oraz Wiesław Gołaszewski i Andrzej Chmielecki, dyrektorzy w Urzędzie Wojewódzkim. Prezesem SSSE został, na miejsce Marka Jankowskiego, dotychczasowy wiceprezes podstrefy Elk Wojciech Kierwajtys. Wiceprezesami pozostali: Maria

Bogucka z Suwałk i Andrzej Roszkowski z Gołdapi. W trakcie obrad ocena działalności przewodniczącego i prezesa wypadły pozytywnie. Mówiono, że SSSE jest jedną z lepszych w kraju. Wnioski o zwolnienie przedstawiono w imieniu skarbu państwa, który ma większość udziałów w strefie.

★ „Dobiega końca czas pogody dla specjalnych stref ekonomicznych w Polsce”, gdyż taka jest polityka państw Unii Europejskiej, oświadczył 12 czerwca w Tczewie szef Komitetu Integracji Europejskiej Ryszard Czarniecki. Ta wypowiedź, aczkolwiek nie ma żadnego znaczenia prawnego, bo zerwanie umów zbyt wiele by kosztowało, to z pewnością wyhamuje tendencję do inwestowania w strefie.

★ Senat RP podjął decyzję o zmianie nazwy przyszłego województwa ze stolicą w Białymstoku na „województwo podlaskie”. Przegłosował również wyłączenie tzw. powiatów EGO (Elk, Gołdap, Olecko) z województwa olsztyńskiego. Obie decyzje zostały odebrane jako mocno kontrowersyjne i należy się spodziewać ich zmiany. Wtedy znów będzie aktualna uchwała suwalskiego samorządu, który zadeklarował ostatnio chęć przynależności do województwa warmińsko-mazurskiego.

★ W końcu maja w Suwałkach było 4 692 bezrobotnych, o 267 mniej niż w końcu kwietnia.

★ „Kurier Poranny” sporządził ranking największych firm w regionie. Na pierwszym miejscu znalazł się augustowski BAT, a pierwszy suwalski zakład - Sudowia - na miejscu 37. Ponadto sklasyfikowano Litpol (46. miejsce), Kolbet (49.), Laktopol (54.), Polam (58.), Browar Północny (67.) i PRiBO (68. miejsce). Łącznie wymieniono 75 firm.

★ Niemcy z Saksonii odwiedzą w czasie podróży informacyjno-studyjnej pod hasłem „Śladami wspólnej niemiecko-polskiej i litewskiej historii na terenach byłych Prus Wschodnich i w regionie bałtyckim” Olsztyn, Kętrzyn, Morąg, Malbork, Wilno i Suwałki. W Suwałkach 2 lipca zaplanowano spotkanie z przedstawicielem Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej i Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej. W skład delegacji niemieckiej wchodzi Egon Bernhardt z rządu Saksonii oraz przedstawiciele ministerstwa ds. nauki i sztuki, wydziału ochrony zabytków, kultury, a także parlamentarzysty, naukowcy i dziennikarze, w tym reporter najpoważniejszej rozgłośni radiowej w Niemczech „Deutschlandfunk”.

(mes)

★ Ponad 100 tys uczniów (62 tys. ze szkół podstawowych, 37 tys. z ponadpodstawowych i 4,5 tys. z niepublicznych) zakończyło rok szkolny. Około 6 tys. przystąpiło do egzaminów do szkół średnich. Największym powodzeniem cieszyły się licea ogólnokształcące, a także szkoły dające konkretny zawód - ekonomiczne, elektroniczne, informatyczne i samochodowe. Stosunkowo małe było zainteresowanie

kierunkami odzieżowym, metalowym i rolniczym.

★ Koordynatorem akcji tegoż rocznego letniego wypoczynku jest w Kuratorium Oświaty wizytator Tomasz Kamyszek. Wszelkie uwagi i spostrzeżenia dotyczące kolonii i obozów można przekazywać w godzinach 9.00 - 18.00 na numer telefonu 66-52-77.

★ Prezydium Sejmiku Samorządowego Województwa Suwalskiego rozdysonuje 217 tys. zł z rezerwy subwencji ogólnej. Wnioski o przydział środków należy składać do 17 lipca. Dodatkowe pieniądze mogą uzyskać samorządy, które remontują szkoły lub kończą w tym roku inwestycje.

★ W województwie suwalskim około 3700 osób zostało objętych programem „Absolwent '98”. Wojewódzki Urząd Pracy przewiduje, że dzięki temu zatrudnienie znajdzie co trzeci absolwent.

★ Wojewoda powołał 30-letniego Dariusza Górskiego z Suwałk na stanowisko dyrektora utworzonego 26 maja Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego (WORD). Ośrodek będzie się zajmował organizowaniem egzaminów państwowych na prawo jazdy. Będzie się on mieścił w dotychczasowym Wojewódzkim Ośrodku Egzaminowania przy ul. Waryńskiego. Od 1 lipca tylko tam będzie można zdawać egzaminy. Zmienia się też zasady ich zdawania. Nowy dyrektor urodził się w Hajnówce, ukończył Wydział Inżynierii Środowiska na Politechnice w Białymstoku, przez ponad dwa lata pracował jako inspektor w Wydziale Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego, a ostatnio w firmie „Hydroterm”.

★ Na posiedzeniu Rady Euroregionu Niemen w Mariampolu na Litwie potwierdzony został wybór Juozasa Vaiciulisa - mera rejonu mariampolskiego - na jej przewodniczącym. Wiceprzewodniczącymi są wojewoda suwalski Paweł Podczaski i wojewoda grodzieński Aleksander Dubko. (ag)

★ Przewodniczącym Zarządu Regionu „Pojezierze” NSSZ „Solidarność” w Suwałkach został ponownie wybrany Dariusz Ciszewski. W tajnym głosowaniu pokonał w pierwszej rundzie Romana Łanczkowskiego z Suwałk i Pawła Rogowskiego z Elku. (zg)

KRONIKA POLICYJNA

W okresie od 19 do 25 czerwca na terenie naszego województwa zanotowano 4 rozboje, 95 włamań i 74 kradzieże, w tym 16 samochodów, a także 8 przestępstw gospodarczych. Wydarzyły się 24 wypadki drogowe, w których 2 osoby zginęły, a 28 zostało rannych.

Na gorącym uczynku popełniania przestępstwa zatrzymano 40 sprawców, 8 z nich ujęli policjanci z suwalskiej KRP.

Włamania i kradzieże

★ W nocy z 18 na 19 czerwca po zerwaniu kraty zabezpieczającej okno nieznanymi sprawcami dostali się do pomieszczeń szwalni przy ul. Waryńskiego, skąd skradli 16 kurtek i 20 marynarek damskich o wartości ok. 3 tys. złotych.

★ Po wybiciu szyby i przecięciu kłódek przy kracie (w nocy z 23 na 24 czerwca) złodzieje włamali się do baru „Ratuszowego” przy ul. Kościuszki. Wynieśli mikrofalówkę, piwo i papierosy. Straty - 4 tys. złotych. W wyniku podjętych czynności dwóch sprawców włamania zostało zatrzymanych. Są to Tadeusz K. (40 lat) i Jan K. (42 lata). Policja odnalazła część skradzionych przedmiotów.

★ 24 czerwca ok. godz. 19.00 przed wejściem do klatki schodowej do jednego z bloków przy ul. Pułaskiego 14-letni Tomasz W. został uderzony w twarz przez

17-latką. Napastnik zabrał mu rower górski o wartości 700 złotych.

Pożar

20 czerwca ok. godz. 19.30 spaliła się część domu przy ul. Słonecznej. Przyczyną pożaru był wybuch butli gazowej, której szczelność przy użyciu otwartego ognia sprawdził właściciel mieszkania. 50-letni Piotr K. doznał oparzeń II i III stopnia i przebywa w suwalskim szpitalu.

Uwaga na samochody!

W minionym tygodniu w Suwałkach zginęły: czerwona łada (SUX 8320) z ul. Nowomiejskiej, beżowy fiat 125p (SUU 8459) z ul. E. Plater, niebieski żuk (SWW 1706) z ul. 1 Maja, a także trzy polonezy - czerwony (SUU 8784) z ul. Wyszyńskiego, zielony metalik (SWS 0826) z ul. Lityńskiego, beżowy (SUI 2691) z ul. 1 Maja oraz beżowy trabant (SWZ 2442) z ul. Reja.

(et)

PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz**:

★ uczestniczył w zwyczajnym walnym zgromadzeniu akcjonariuszy Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej SA,

★ wziął udział w otwarciu w Domu Pracy Twórczej w Wigrach VIII Seminarium Wschodnioeuropejskiego nt. „Rola samorządu na pograniczu kulturowym”

★ złożył serdeczne gratulacje pani **Mariannie Brzezińskiej** z okazji ukończenia przez nią 100 lat życia,

★ prowadził konferencję prasową na temat Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. (ag)



Prezydent wręcza nagrodę Ewelinie - najładniejszej suwalskiej świętce wybranej w Noc Świętojańską.



Wizyta u pani Marianny Brzezińskiej.

Fot. Z. Gałaszewski

POŻEGNALI SIĘ KEYBOARDZIŚCI

Zakończenie roku szkolnego miało miejsce także w **Keyboard Studio Andrzeja Raczyły**. Na uroczystym koncercie w Szkole Podstawowej nr 3 w Suwałkach zebrało się kilkudziesięciu uczniów, z których każdy zagrał wcześniej przygotowany utwór. Wszyscy otrzymali pamiątkowe dyplomy. Do spotkania we wrześniu. (zd)



ZARZĄD MIASTA

Nowe inwestycje

Na posiedzeniu 23 czerwca Zarząd Miasta wyraził zgodę na budowę 136 metrów linii kablowej przy ul. Majerskiego (orientacyjny koszt: 46 tys. złotych), 87 metrów linii komunalno-oświetleniowej na ul. Krzywoustego (14,5 tys. złotych), oświetlenia ulicznego przy ul. Witosa na odcinku od ul. Patli do ul. Pułaskiego (30 tys. złotych) i założenie 15 lamp ulicznych w czynnej linii energetycznej przy ul. Różanej (9 tys. złotych).

Fundusze pomocowe

Prezydent Grzegorz Wołagiewicz i wiceprezydent Barbara Klimiuk przebywali w Warszawie, gdzie spotkali się z dyrektorem Krajowej Izby Gospodarczej. Istnieje możliwość pozyskania środków finansowych z funduszy pomocowych dotyczących zagospodarowania państw nadbałtyckich na przedsięwzięcia związane ze wspieraniem małej przedsiębiorczości. Nasze

miasto może ubiegać się o pieniądze m.in. na selektywną zbiórkę odpadów, rozwój infrastruktury turystycznej i utworzenie banku informacji biznesowej.

Inwestycje infrastrukturalne

Zarząd Miasta zatwierdził wartości kosztorysowe następujących inwestycji infrastrukturalnych: nawierzchnia wraz z infrastrukturą podziemną i kanałem sanitarnym na ul. Chłodnej, sieć centralnego ogrzewania do Ośrodka Sportu i Rekreacji, modernizacja chodników przy ul. Noniewicza, sieć energetyczna na ulicach Jagielly i Grunwórkowej, nawierzchnia, chodnik i oświetlenie ul. 11 Listopada, uzbrojenie terenu w sieć wodociagową przy rondzie u zbiegu ulic Utrata i Wojska Polskiego. Następnym etapem będzie ogłoszenie przetargów na realizację tych inwestycji.

(ag)

ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

16-400 Suwałki, ul. Mickiewicza 1,
tel. 650-667, fax 663-098

ogłasza przetarg nieograniczony na budowę:

- linii oświetleniowej YAKY 4x35 na słupach OŻ-9 z oprawami OUs-150 mb. 292 przy ul. Witosa w Suwałkach,
- montaż opraw OUSd-50W szt. 15 w czynnej linii przy ul. Różanej.

Termin realizacji do 31.08.1998 r.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia w cenie 15 zł można otrzymać w pok. 133 Urzędu Miejskiego w Suwałkach. Uprawnioną do udzielania informacji jest Jadwiga Stroczkowska.

Warunkiem udziału w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 1000 zł do dnia 13.07.1998 r. na konto w PBK O/Suwałki nr 11101532-778-3620-3-06.

Oferty w zaklejonych kopertach z napisem „Oferta na budowę oświetlenia w ul. Witosa i ul. Różanej w Suwałkach” z podaniem ceny ryczałtowej wraz z kosztorysem szczegółowym należy złożyć w pokoju 133 Urzędu Miejskiego do dnia 14.07.1998 r. do godz. 9.00.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 14.07.1998 r. o godz. 10.30 w siedzibie zamawiającego, pokój 117.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

1. spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia,
2. spełniają wymogi określone w art. 22 ustawy o zamówieniach publicznych.

STREFA PO PIERWSZYM ETAPIE

O zakończeniu pierwszego etapu rozwoju Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej poinformował prezes Marek Jankowski podczas konferencji prasowej 19 czerwca.

Był to etap promocji bezpośrednio. W tym czasie zarząd strefy wysłał 9 tys. listów intencyjnych, na które odpowiedziało ok. jednego procenta zainteresowanych firm. W ocenie prezesa Jankowskiego jest to wynik pozytywny. Uregulowane zostały plany przestrzenne zagospodarowania w Elku, Gołdapi, mieście i gminie Suwałki - na terenach zajmowanych przez SSSE. Działalność w strefie zadeklarowało 36 firm, w tym 18 w podstrefie suwalskiej, które w przyszłości zatrudnią będą ok. 3,5 tys. osób. Dotychczas produkcję uruchomiło 12 przedsiębiorstw (10 w Suwałkach), w których pracę znalazło 340 osób.

Pomimo wcześniejszych deklaracji nie rozpoczął inwestycji - poza zniwelowaniem terenu - koncern Daewoo, który zamierzał wybudować w Elku zakład oświetlenia samochodowego. Powodem opóźnienia jest kryzys finansowy w Korei. Firma nie wycofała się jednak ze strefy.

Także firma Henkel, na którą liczone, że będzie spełniać rolę inwestora strategicznego w suwalskiej podstrefie, ostatecznie zdecydowała się ulokować w Wałbrzychu. Jej rolę przejmą najprawdopodobniej firmy Malow - spółka wyodrębniona z Litpolu - i Kronos Farb.

Palarnia Kawy „SIDO” – po roku w strefie

Konferencja prasowa stanowiła także okazję do podsumowania działalności w SSSE Palarni Kawy „Sido & Partner”, której właścicielami są **Elżbieta Sidorek** i **Jan Wróblewski**. Firma ta przed rokiem otrzymała zezwolenie z numerem pierwszym. W tym czasie przeniosła całkowicie produkcję na teren strefy. Palarnia „Sido” przerabia rocznie 2 tys. ton kawy. W przedsiębiorstwie pracuje 47 osób, a wynagrodzenie miesięczne zbliżone jest do średniej krajowej, czyli ok. 1200 zł. Z takim wynikiem plasuje się na 10. - 11. miejscu w kraju wśród tego typu przed-

siębiorstw. Większość produkcji sprzedawana jest w Polsce północno-wschodniej po Łódź i Olsztyn, a także na Litwie i od niedawna na Ukrainie.

- *Jakość naszej kawy jest bardzo dobra - zapewnia współwłaścicielka firmy **Elżbieta Sidorek**. - Surowiec stanowi kawa robusta sprowadzana z Ugandy i Wybrzeża Kości Słoniowej oraz arabica z Kolumbii. Próbkę surowca badane są systematycznie w laboratorium w Gdyni. Ponadto musimy stale przeciwstawiać się konkurencji, postępującej w sposób coraz bardziej bezwzględny. Szczególnie wobec właścicieli sieci hurtowniczych dyktujących ceny lub takim koncernom jak np. Tchibo, którego zakłady produkcyjne znajdują się koło Poznania.*

W palarni „Sido” kończy się budowa nowej hali produkcyjnej.

Trwa ciągła promocja suwalskiej kawy poprzez fundowanie nagród dla programów telewizyjnych, m.in. do niedawna w popularnym programie „Śmiechu warte”, a ostatnio w programie „Miłość od pierwszego wejrzenia”. Uruchomiono nowoczesną maszynę pakującą firmy „Bosch”. Kawa „Sido” ukazała się już w sklepach w nowych opakowaniach zaprojektowanych przez Stanisława Wosia. Należy dodać, że właściciele palarni „Sido” chętnie wspierają niemal wszystkie suwalskie kluby sportowe, począwszy od szachów, przez badminton, piłkę nożną aż po szkolną koszykówkę.

(rl)

PS Walne zebranie akcjonariuszy 23 czerwca dokonało zmian w władzach SSSE.



Od lewej: Elżbieta Sidorek - współwłaścicielka „Sido” oraz prezesa SSSE Marek Jankowski i Maria Bogucka.

ANTYSUWALSKIE DZIAŁANIE

Na konferencji prasowej prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz** i wiceprezydent **Mieczysław Grnyo** poinformowali dziennikarzy o aktualnym stanie Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

Działalność merytoryczna strefy przebiega bardzo dobrze - zgodnie z założeniami ustalonymi przed rokiem.

Samorządowcy byli jednak oburzeni dokonanymi ostatnio zmianami kadrowymi. Przeprowadzono je bez konsultacji z udziałowcami, wykorzystując przewagę głosów ministerialnych. - *Kandydatów przedstawiono nam po... głosowaniu* - powiedział wiceprezydent M. Grnyo. - *Jest to lekceważenie nas wszystkich.*

- *Z aktualnych działań wynika, że grozi nam utrata siedziby zarządu strefy* - powiedział prezydent G. Wołagiewicz. Przemawia za tym fakt, że obecnym prezesem jest elczanin - dotychczasowy wiceprezes zarządu. Teraz samorząd elcki ma prawo desygnować swojego przedstawiciela na wiceprezesa. Oznacza to, że w każdym głosowaniu przedstawiciele Elku mogą przeforsować swoje wnioski, gdyż przy stanie głosów 2:2 zadecyduje głos prezesa zarządu.

Prezydent Suwałk zapowiedział kroki przeciw antysuwalskim działaniom władzy wojewódzkiej. Nie wykluczył też zastosowania w ostateczności niekonwencjonalnych form protestu.

(zg)



Konferencja prasowa prezydentów Suwałk.

RADA MIEJSKA SUWAŁEK



XLVII (ostatnia w kadencji) Sesja Rady Miejskiej w Suwałkach

W FOTOGRAFII



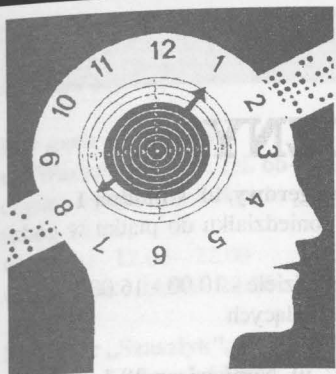
Gratulacje i podziękowania.



Ostatnie słowa przewodniczących komisji - Tadeusza Kłaczewskiego i Włodzimierza Jankowskiego.

Bez komentarza.

Radio 5 informowało na żywo.



SONDA „TS”

BARBARA

- Na dwa tygodnie wyjeżdżam do Torunia, potem być może odwiedzę siostrę, która mieszka na Słowacji.

TOMASZ

- Nigdzie. W tym roku wakacje spędzę w domu. Nudzić się nie będę, bo mam szerokie zain-

DOKĄD NA WAKACJE?

SZYMON

- Do połowy lipca jestem w domu, później razem z kolegami wybieram się na mazurskie jeziora. Będziemy wspólnie żeglować. Jeśli wszystko się ułoży po mojej myśli, to w sierpniu pojedę do Niemiec, aby trochę zarobić.

MONIKA SZYSZKA

- Jeszcze nie wiem. Na razie leniuchuję po dziesięciu miesiącach nauki.

STASZEK

- Namiot, plecak, śpiwór i rower - to moje tegoroczne wakacje. Ruszam z kolegą w Polskę. Oby tylko dopisała nam pogoda.

ZOFIA MATECKA

- Planowałam wycieczkę zagraniczną, ale niestety to trochę zbyt drogie, dlatego ograniczę się do wyjazdu nad morze, do mojej ciotki.

MARCIN DURLECKI

- Będę pomagał ojcu w remontowaniu domu, potem pewnie, jak zresztą co roku, pojedę z namiotem nad jakieś jezioro.

ANNA STASZEK

- Wakacje spędzę zarabiając na sadzie, czyli będę zbierała ogórki za granicą.

MICHAŁ

- Mam zamiar te wakacje spędzić na sportowo. Rower, rolki i kajaki.

JERZY PRZYWRA

- Dokąd na wakacje? Po prostu trochę w domu, trochę na łonie natury.

teresowania i to im będę poświęcał cały wolny czas. Szczególnie grafice komputerowej.

TERESA JAŚKIEWICZ

- Po egzaminach na studia planuję na dwa miesiące wyjechać do koleżanki do Kazimierza.

DARIUSZ I EWA

- Oczywiście w Mrągowie na pikniku country, a resztę na rowerowych wycieczkach po naszym suwalsko-mazurskim regionie.

BOGDAN

- Na całe wakacje wyjeżdżam na południe kraju. W planach mam górskie wycieczki, a także kilkudniowy wypad do Pragi.

MAŁGORZATA

- Do Olecka na „Przystanek Olecko”, a pozostały czas - w domu.

TADEUSZ GĄGLEWSKI

- To tu, to tam, ale głównie poza miastem. Przecież dookoła tyle jezior. Oby tylko było ciepło i słonecznie.

EWA WOJTECKA

- Chyba zostanę w domu.

ROMAN

- Wakacje? Z rodzicami na działkę.

BOŻENNA

- Wróciłam ze studiów, więc przez pierwsze tygodnie nacieszę się domem, a na początek sierpnia pojedę z grupą znajomych na wycieczkę do Francji.

Notowała: **Anna Wasilewska**

40 LAT MINEŁO...

śpiewali absolwenci I LO, maturant rok 1958, i dziwili się, że ten czas tak szybko minął. W sobotnie przedpołudnie (13 VI) w progu szkoły przywitała ich wzruszona dyrektor Bożenna Szynkowska. Dzień wcześniej uczestnicy zjazdu spotkali się po raz pierwszy po maturze i to dopiero było wzruszenie. Z trzech klas przyjechało 21 osób. Wśród nich byli prałat, pułkownik, docent, ktoś z doktoratem oraz były wicepremier **Mirosław Pietrewicz**. Chwalono się tym, że mają jedno małżeństwo klasowe, które ma już 17-letniego wnuka, a inny kolega... 4-letniego syna.

- *Rozjechaliśmy się po Polsce* - wspomina **Janusz Muraszko** - *ale dzisiaj jesteśmy razem i mam wrażenie, że to było wczoraj, bo znowu jesteśmy razem. Dla mnie to ogromne wzruszenie, nie byłym tu wiele lat. Są koledzy z Poznania, Wrocławia, Zielonej Góry, Warszawy, Ostrołki...*

Marianna Twerdochlib, dawniej Podziwiska, mówi: mój wychowawca już nie żyje, ale spotykam naszą polonistkę - p. **Miszkiel**, chemiczkę - p. **Kurkowską**, z radością wspominam też profesora **Smagacza**. To były cudowne lata, tylko za szybko minęły...

Inicjatorką spotkania była **Pelagia Kolesińska** z domu Chwieduk, a dzielnie ją wspierali i dopingowali **Jerzy Jurewicz**, **Ryszard Szymczyk** i **Piotr Przekop**. Pani Pela była gospodynią Xlc i twierdzi, że po 40 latach nic się nie zmieniło, bo dalej kazali jej rządzić: - *Koledzy z Poznania wydzwaniali i wręcz mnie zmusili do zorganizowania spotkania. I tak się zaczęło szukanie ludzi po Polsce. Przez biuro meldunkowe się nie udało, najszybciej docieraliśmy przez kontakty prywatne. Smutne jest to, że najmniej osób przyszło z Suwałk.*

Najwięcej wspomnień przywołały korytarze i sale. Co chwila wyrwało się komus: „... a pamiętasz...”. Panie wspominały przerwy, na których dziewczęta parami chodziły w jedną stronę, a chłopcy w drugą, i można było ukradkiem popatrzeć sobie w

oczy. Z podziwem mówiły o Jasiu, który potrafił obejść cały korytarz na rękach. Panowie prosili Piotrkę, by wreszcie zdradził tajemnicę sznurka i drzwi. Wydało się, że to on w najbardziej stresowym punkcie lekcji powodował, że szafki otwierały się ze zgrzytem i na chwilę można było odechnąć. Z zalem przyznawali się, że wówczas nie doceniali swoich klasowych koleżanek. W pracowniach siadali na swoich dawnych miejscach, robili zdjęcia. W sali gimnastycznej wszyscy szukali balkonu, na którym dziewczęta przygotowywały się do ćwiczeń, a chłopcy z niego skakali, choć to było oczywiście surowo zabronione. - *A wtedy wydawało się nam, że ta sala jest taka ogromna... - zdumiał się ktoś.*

Antoni Dąbrowski z Wrocławia: - *Jestem człowiekiem ukształtowanym tutaj i bardzo jestem z tego dumny. Ta szkoła świetnie nas przygotowała, większość z nas skończyła studia. Było nam nielekkie ze szkolną dyscypliną, ale teraz wiem, że działało to na naszą korzyść.*

Matura też była inna. Trzeba było zdać cztery przedmioty w ciągu jednego dnia. Przechodziło się tylko od stolika do stolika i losowało pytania. To dopiero był maraton. Dzisiejsi maturzyści chyba by nie wytrzymali takiego napięcia. Ktoś nawet zacytował jedno z pytań maturalnych.

Ksiądz **Stanisław Wysocki**, też absolwent, w imieniu wszystkich podziękował za możliwość przeżycia tych cudownych chwil: - *Z perspektywy czasu wiem, że mieliśmy wspaniałych nauczycieli i wychowawców, i przed nimi chył czoła. Ta szkoła jest nietypowa, to kuźnia charakterów.*

Była też i modlitwa za tych, którzy na zawsze odeszli z tej klasy, odśpiewano też Rotę, obecny hymn szkoły.

- *Z wielką radością odnajduję suwalskie ślady na mojej uczelni* - dodała **Teresa Brzeska-Smarek**. - *Nie zdarzyło mi się jeszcze, by absolwent pierwszego liceum jej nie ukończył. To świetni studenci.*

Jeszcze wpis do kroniki, pamiątkowe zdjęcie, wymiana adresów, telefonów i obietnice: „do spotkania za 10 lat!”

Grażyna Serafin

ZAPROSILI NAS:

- ★ **Teatr „Mikrus”** na premierę spektaklu pt. „Czerwone Kapturki”.
- ★ **Teatr Form Czarno-Białych „Plama”** na spektakl „Ceremonie”.
- ★ **Zarząd Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej** na konferencję prasową dotyczącą przedstawienia rocznej działalności firmy „Sido & Partner” w SSSE.
- ★ **Suwalskie Towarzystwo Muzyczne im. Emila Młynarskiego** na VIII Seminarium Wschodnioeuropejskie „Rola samorządu na pograniczu kulturowym”.
- ★ **Telewizja Kablowa VECTRA** na konferencję prasową na temat kłopotów z odbiorem programu telewizyjnego.

Dziękujemy!

SUWALSKI INFORMATOR TURYSTYCZNY



HOTELE I PENSJONATY

Hotel Dom Nauczyciela,
ul. Kościuszki 120, tel. 66-69-00, 66-62-70
69 miejsc noclegowych, ceny: pokoje 1-osobowe - 120 zł, 2-osobowe - 148 zł, 4-osobowe - 160 zł, apartament 2-osobowy - 180-220 zł (w cenie pokoju - śniadanie)

Hotel „Suwalszczyzna”,
ul. Noniewicza 71 a, tel. 65-19-00
43 miejsca noclegowe, ceny: pokoje 1-osobowe - 130 zł, 2-osobowe - 160 zł, 3-osobowe - 190 zł, 4-osobowe - 220 zł, apartament 2-osobowy - 220 zł (w cenie pokoju - śniadanie)

Hotel „Hańcza”,
ul. Wojska Polskiego 2, tel. 66-66-33
200 miejsc noclegowych, ceny: pokoje 1-osobowe - 50 zł, 2-osobowe - 65 zł, 3-osobowe - 110 zł, apartament - 120 zł

Motel „Private”,
ul. Polna 9, tel. 65-30-33
12 liczba miejsc noclegowych, ceny: pokoje 1-osobowe - 100 zł, 2-osobowe - 100 zł
Rozbicie przyczepy kempingowej - 30 zł
Rozbicie namiotu - 20 zł
Śniadanie - 15 zł, obiad - 20 zł, kolacje - 15 zł
Możliwość wypożyczenia rowerów (2 zł za godzinę) oraz łodzi wiosłowej na jez. Wigry (50 zł za dobę)

Hotel „Pod Balonem”,
ul. Sejneńska 80, tel. 66-54-16
42 miejsca noclegowe, ceny: pokoje 2-osobowe z łazienką - 80 zł, 2-osobowe bez łazienki - 40 zł, 3-osobowe bez łazienki - 20 zł

Schronisko Młodzieżowe (czynne od lipca do końca sierpnia) - **Ośrodek Szkolno-Wychowawczy,**
ul. Wojska Polskiego 9, tel. 66-58-78
30 miejsc noclegowych



LOKALE GASTRONOMICZNE

Restauracja „Suwalszczyzna”, ul. Noniewicza 71a, tel. 65-19-00
czynna od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 - 22.00, w soboty i niedziele 10.00 - 24.00

Restauracja „Ułańska”
w Klubie Garnizonowym,
ul. Wojska Polskiego 40, tel. 65-31-53
czynna codziennie od 12.00 do 22.00

Restauracja przy Hotelu „Hańcza”,
ul. Wojska Polskiego 2, tel. 66-66-44
czynna codziennie od 12.00 do 22.00

Restauracja „Shanghai”,
ul. Kościuszki 82, tel. 65-14-60
czynna codziennie od 10.00 do 22.00

Pizzeria - galeria „Rozmarino”,
ul. Kościuszki 75, tel. 66-59-04
czynna w godz. 10.00 - 22.00
Lokal dla niepalących

Pizzeria „Tivoli”,
ul. Minkiewicza 3, tel. 67-76-55
czynna w godz. 11.00 - 19.00 (z wyjątkiem sobót)
Lokal dla niepalących

New York City Pizza,
ul. Reja 4, tel. 67-14-74
czynna codziennie w godz. 9.00 - 23.00
Możliwość telefonicznego zamawiania pizzy (dowóz gratis)
Lokal dla niepalących

Bar „Kogutek”,
ul. Kościuszki 80, tel. 66-76-01
czynny codziennie w godz. 8.00 - 20.00

SNACK BAR, ul. Kościuszki 66
czynny od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 17.00
w soboty - 10.00 - 16.00

Bar „RAKON”, ul. Kościuszki 44
czynny od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 - 22.00
w soboty i niedziele - 14.00 - 22.00

Bar „U Siemiona”,
ul. Wesola, tel. 66-37-37
czynny od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 18.00
w soboty - 10.00 - 16.00

Bar „Aida”, ul. Sejneńska 3, tel. 66-74-81
czynny od poniedziałku do soboty w godz. 8.00 - 20.00
w niedziele - 9.00 - 18.00

Bar „George”,
ul. Chłodna 5, tel. 66-27-08
czynny od poniedziałku do soboty w godz. 8.00 - 20.00
w niedziele - 10.00 - 16.00
Lokal dla niepalących

Bar Hamburgerowy, ul. Chłodna 1
czynny od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 20.00
w soboty i niedziele - 10.00 - 16.00
Lokal dla niepalących

Bar „King”, ul. Noniewicza 38 a
czynny od poniedziałku do soboty w godz. 9.00 - 21.00
w niedziele 11.00 - 18.00

Cafe Bar „Malibu”,
ul. Noniewicza 93/10, tel. 65-21-54
czynny od poniedziałku do soboty w godz. 9.00 - 22.00, w niedziele - 14.00 - 22.00

Coctail Bar „Sudowia”,
ul. Sejneńska 11, tel. 66-59-22
czynny od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 - 18.00

Cafe Bar „Jaćwing”,
ul. Kościuszki 41
czynny od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 - 22.00
w soboty - 11.00 - 22.00
w niedziele - 13.00 - 22.00

Bar „Retro”,
ul. Ogińskiego 4, tel. 67-55-08
czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 17.00
w soboty i niedziele - 8.00 - 14.00
Lokal dla niepalących

Bar „Rancho”,
ul. 23 Października 33, tel. 66-28-02
czynny od poniedziałku do piątku w godz. 6.00 - 20.00
w soboty i niedziele - 8.00 - 15.00
Lokal dla niepalących

Bar „Lucy”,
ul. Północna 26, tel. 67-49-94
czynny codziennie w godz. 9.00 - 21.00

Bar „Rybka”,
ul. Noniewicza 44a, tel. 66-54-58
czynny od poniedziałku do soboty w godz. 8.00 - 20.00

Cafe Bar „Janza”,
ul. Noniewicza 12a, tel. 66-34-65
czynny od poniedziałku do piątku w godz. 6.00 - 20.00
w soboty - 6.00 - 16.00
w niedziele - 10.00 - 18.00

Bar „Trio”, ul. 1 Maja 2a
czynny od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 14.00
Lokal dla niepalących

Bar gastronomiczny,
ul. Waryńskiego 25, tel. 66-79-02
 czynny od poniedziałku do piątku w godz.
 9.00 - 22.00
 w soboty - 12.00 - 22.00
 w niedziele - 14.00 - 22.00

Mini Bar „Szaszłyk”,
ul. Marii Konopnickiej 5
 czynny od poniedziałku do soboty w godz.
 10.00 - 21.00
 w niedziele - 12.00 - 21.00

Bar Kawowy „Ratuszowy”,
ul. Kościuszki 46, tel. 66-44-20
 czynny od poniedziałku do soboty w godz.
 8.00 - 20.00
 w soboty i święta - 10.00 - 20.00

Bar „Pod Jesionem”,
Kolejowa 27, tel. 67-57-47
 czynny codziennie w godz. 6.30 - 23.00

Bar „Rarytas”, ul. Patli 5, tel. 67-77-38
 czynny od poniedziałku do soboty w godz.
 10.00 - 22.00
 w niedziele - 14.00 - 22.00

Klub Bilardowy „Sofix”,
ul. Chopina 20, tel. 67-52-28
 czynny codziennie w godz. 13.00 - 22.00
 Możliwość gry na trzech stołach bilardowych
 (stolik mniejszy - 6 zł za godz., większy - 8 zł)

Klub Bilardowy „X”,
ul. Andersa 9, tel. 67-59-12
 czynny codziennie w godz. 14.00 - 22.00
 Dwa stoły bilardowe (7 zł za godz.) oraz trzy
 automaty do gry

Bar „Dorado”,
ul. Noniewicza 38 b, tel. 66-23-05
 czynny codziennie w godz. 10.00 - 22.00

Cafe Bar „Kominkowa”,
ul. Waryńskiego 7, tel. 66-56-69
 czynny codziennie w godz. 11.00 - 23.00
 (w sezonie - 19.00 - 3.00)

Kawiarnia Ewa - Bistro,
ul. Kościuszki 44, tel. 66-62-84
 czynna od poniedziałku do piątku w godz.
 11.00 - 23.00
 w soboty i niedziele - 16.00 - 23.00

Kawiarnia „Notka”, ul. Kościuszki 71
 czynna codziennie w godz. 9.00 - 14.00 oraz
 17.00 - 2.00

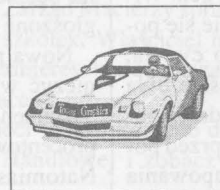
„Biały Domek”,
ul. Pułaskiego 30g, tel. 67-00-67
 czynny przez całą dobę
 Od środy do soboty - dyskoteki (w godz.
 22.00 - 2.00)



**PARKINGI
 STRZEŻONE**

- ★ ul. Dwernickiego, tel. 66-68-14
 opłaty za dobę:
 samochody osobowe - 10 zł; dostawcze - 12 zł;
 motocykle - 5 zł
- ★ ul. Utrata 1, tel. 66-59-92, opłaty:
 samochody osobowe - 8 zł za dobę,
 30 zł za tydzień

- ★ ul. Reja 57 (wjazd od ul. Szpitalnej),
 tel. 67-40-70, opłaty: samochody osobo-
 we - 8 zł za dobę, 20 zł za tydzień, 30 za
 miesiąc; dostawcze - 12 zł za dobę, 25 zł
 za tydzień, 40 zł za miesiąc; ciężarowe -
 28 zł za dobę, 56 zł za tydzień, 90 zł za
 miesiąc;
- ★ ul. Paca, tel. 67-57-80, opłaty: samocho-
 dy osobowe - 10 zł za dobę



**WYPOŻYCZALNIA
 SAMOCHODÓW**

Salon DAEWOO,
 ul. Pułaskiego, tel. 67-24-02
 ceny: polonez - 100 zł pierwsza doba,
 kolejne po 80 zł, nexia lub opel - 150
 pierwsza doba i następne po 120 zł



**CAŁODOBOWE
 STACJE PALIW**

- ★ ul. Pułaskiego
 (na trasie Suwałki - Szypliszki),
 tel. 67-11-61
- ★ Texaco, ul. Pułaskiego,
 tel. 65-59-22
- ★ Statoil, ul. Reja, tel. 67-20-39
- ★ Paszkiewicz Company,
 ul. Wojska Polskiego 96,
 tel. 65-38-90

Różewicz odczytany na nowo

KOLEJNA PREMIERA

Teatr Form Czarno-Białych „Plama”, działający przy Młodzieżowym Domu Kultury, zaprosił swoich sympatyków na kolejną premierę. Przy pełnej sali 18 czerwca młodzi aktorzy zaprezentowali spektakl „Ceremonie” oparty na tekstach Tadeusza Różewicza.

Tematem przedstawienia jest wędrówka przez życie, dlatego też głównymi rekwizytami są walizki, pojawiające się prawie we wszystkich scenach. Rekwizytów jest zresztą bardzo niewiele. Spektakl odbywa się bez scenografii. Bardzo sugestywna jest natomiast muzyka. Dużą

rolę pełnią też światło (w jednej ze scen pojawia się stroboskop) i ruch, koresponujące z tekstem wypowiedianym przez aktorów. Spektakl w pewnych partiach „ociera się” o surrealizm, co szczególnie widoczne jest, gdy na scenie pojawia się pomalowany na złoto sedes na kółkach

(jedna z ubranych na biało bohaterów topi w nim swój wianek, co jest symbolem utraty niewinności).

Teatr „Plama” funkcjonuje od kilku lat. Jest jednym z zespołów kierowanych przez Mirosławę

Krymską, utalentowaną instruktorkę MDK, mającą na swoim koncie wiele sukcesów w amatorskim ruchu teatralnym. Na pewno można do nich zaliczyć spektakl „Ceremonie”.

(ag)



„Ceremonie”, reż. Mirosława Krymska, aktorzy: Sylwia Olszewska, Julia Pawłowska, Judyta Szymańska, Aneta Birgiel, Krzysztof Remiszewski, Piotr Bura, Krzysztof Dziemian, Daniel Kujalowiec, opr. muzyczne i plastyczne - zespół.

WYPROWADZIĆ DZIECKO Z MGŁY

Suwałki odwiedził 19 czerwca gen. TADEUSZ WILECKI w towarzystwie STANISŁAWA MICHALKIEWICZA - prezesa Unii Polityki Realnej - i BOGUSŁAWA KOWALSKIEGO - prezesa Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Demokratycznego.

Już w ubiegłym roku gen. Wilecki zapowiadał zajęcie się polityką po przejściu do cywila. Wizyta w naszym mieście była jedną z pierwszych podróży informacyjnych po kraju przed powołaniem nowego ugrupowania politycznego o charakterze narodowym. Będzie ono zrzeszało ok. pięć już istniejących partii prawej strony sceny politycznej pod kierownictwem grupy cieszących się autorytetem społecznych liderów. Wprawdzie nie ma ono jeszcze dopracowanego w szczegółach programu, ale już wiadomo, że część ekonomicz-

na będzie opierać się o zasady głoszone przez UPR.

Nowa partia zamierza uczestniczyć w przyszłych wyborach parlamentarnych, licząc na 25-procentowe poparcie wyborców. Natomiast gen. T. Wilecki nie wyklucza przedstawienia swojej kandydatury w najbliższych wyborach prezydenckich.

Główną przyczyną inicjatywy utworzenia nowego ugrupowania politycznego jest, zdaniem suwalskich gości, polityczny pat, który opanował nasz kraj. Żadna partia nie może zdobyć wystarczającej większości do sprawnego rządze-

nia Polską. Taki brak centrum politycznego oraz nadmierne uprawnienia Sejmu przy ograniczonych kompetencjach prezydenta powoduje schodzenie naszego kraju na margines Europy.

Aby zapobiec degradacji, do której szybko zmierza nasz kraj, należy wzmocnić władzę wykonawczą poprzez wprowadzenie systemu rządów prezydenckich. Zatrzyma to postępującą od kilku lat wędrowkę ku anarchii. Zdaniem S. Michalkiewicza, nasze państwo tak naprawdę nie jest rządzone przez nikogo. Anarchizacja powodowana jest niedobrym prawem - nie wiadomo dokładnie, kto kieruje wojskiem, a nie mający własnej pozycji politycznej premier nie może korzystać z szerokich kompetencji, organizatorzy strajków nie ponoszą ewentualnych konsekwencji finansowych. Trzeba więc niezwłocznie poprawić i jakość pra-

wa, i jakość ludzi, którzy będą je stosowali.

- *Dzisiejsza centralna władza przypomina dziecko we mgle* - powiedział B. Kowalski. - *Nie ma wspólnej myśli i wspólnej determinacji do realizacji programu. Jest natomiast skakanie z tematu na temat i miotanie się z różnymi problemami. Jest ona niespójna i skonfliktowana. Konieczna jest więc inicjatywa polityczna zmierzająca do odnowy państwa polskiego. Okazją do tego może być wejście na scenę polityczną gen. T. Wileckiego.*

- *Moje wkroczenie do polityki jest osobistym buntem przeciwko wszechogarniającej niemocy* - powiedział T. Wilecki. - *Wesprze nurty narodowe, aby stanąć znaczący odważnik przechylający szalę w stronę prawicy i interesów narodowych. Wtedy reformy będą zadowolają i ich realizatorów, i zapomniane przez centralę regiony kraju, np. pozostawioną na pastwę losu Suwalszczyznę.*

Jego zdaniem, na naszej scenie politycznej nie ma autentycznej prawicy. Można natomiast mówić o lewicy podzielonej na wierzącą i ateistyczną. Indagowany przez dziennikarzy generał zadeklarował marsz własną ścieżką bez wzorowania się na de Gaulle'u, Pinochecie, Lebidziu czy Jaruzelskim.

Tekst i foto:

Zygmunt Gałazewski



Tadeusz Wilecki.



Bogusław Kowalski.



Stanisław Michalkiewicz.

Złodzieje niepokoją Vectre

OCHRONA ABONENTA

O pilnowanie sieci apelowali przedstawiciele suwalskiej Telewizji Kablowej „Vectra” na konferencji prasowej, która odbyła się 23 czerwca w Pizzerii „Rozmarino”. Codziennie notuje się 3-4 włamania do skrzynek na klatkach schodowych. Proceder nasila się zwłaszcza przed weekendem.

Vectra jest w Suwałkach jedyną telewizją kablową. Obsługuje 15 tysięcy odbiorców. Funkcjonuje od ponad roku.

- *Przychodząc do Suwałk, nie zakładaliśmy, że będą nam wszystkim kradli* - powiedział na konferencji **Kazimierz Koczewski**, przedstawiciel zarządu firmy w Elblągu.

Suwalczanie włamują się do skrzynek telewizji, aby podłączyć nielegalnie program lub ukraść

wzmacniacz do siebie tylko znanych celów. Każda ingerencja powoduje awarię, w wyniku której kilka mieszkań nie może odbierać programu telewizyjnego. - *Chrońmy tych, którzy płacą, przed nieuczciwymi* - apelowała szefowa suwalskiego oddziału Vectry **Grażyna Grygorowicz**.

Jakie straty spowodowały kradzieże, na razie nie wiadomo. Trwa inwentaryzacja, ale np. w Białymstoku osiągnęły one 1,5

mld starych złotych. Przedstawiciele „kablówki” narzekali też na złe zabezpieczenie klatek schodowych i piwnic, zwłaszcza na ulicach Wierusza-Kowalskiego i

Paca. Tylko wspólna troska lokatorów, policji i strażników miejskich pozwoli na zmniejszenie dewastacji sieci kablowej.

(ag)



SYGNAŁY



W Suwałkach przybyła nowa placówka handlowa, która cieszy się ogromną popularnością. Jest to sklep TIP. Komentarze klientów na temat cen i jakości obsługi jak zwykle w takich przypadkach są różne. Bardzo ważne jest, że lokal ten nie stoi pusty po w centrum dużego osiedla i powstała kolejna placówka z artykułami pierwszej potrzeby. Słuszne jest też, że handel „cięższymi” artykułami przenosi się na obrzeża miasta, ale..

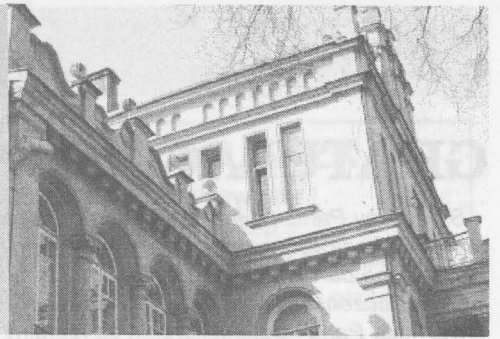
... czy nie warto pomyśleć o małym placu zabaw dla dzieci, gdy ich rodzice robią zakupy? Albo o odpowiednim miejscu parkingowym? Czy w ogóle poza „stodołą” przy ul. Noniewiczza jest jeszcze w naszym mieście jakiś sklep z prawdziwym parkingiem dla samochodów klientów?

(ed)



SUWAŁSKIE RETRO

pod redakcją
Zygmunta Filipowicza



Zawiadomienie

Niżej podpisany nabywszy aptekę od P. Wolinina, przeniósł takową do domu dawniej Anszla Flatau, a teraz Hotelu Polskiego przy ul. Kowieńskie Przedmieście i Stary Rynek; o czym ma honor szanowną publiczność zawiadomić.

Suwałki, dnia 17 (29) września 1848 r.

M. Zawadzki, aptekarz

„Dziennik Urzędowy Guberni Augustowskiej”

nr 41 z 1848 r.

1897 r.

26 października otwarto Suwalską Stację Meteorologiczną zajmującą się badaniami atmosferycznymi i opracowaniem wyników dla celów prognozowania pogody. Stacja została wyposażona w dokładnie wyskalowane przyrządy. Działa w ramach ogólnej sieci meteorologicznej Głównego Obserwatorium Fizycznego w Moskwie.

„Pamiętnik Książka Suwalskiej Guberni na 1898 god”



Żołnierze niemieccy w cerkwi garnizonowej, okres I wojny światowej. Ze zbiorów Muzeum Okręgowego. Repr. W. Arasimowicz



Magazyn B-ci J. B. i J. Klaczkowskich w Suwałkach, ul. Główna [Kościszki] nr 86. Założony w roku 1857.

Poleca meble miękkie i wiedeńskie w najrozmaitszych stylach, od najprostszych do najwytworniejszych, lustra, portiere, dywany i materiały na meble.

Bogaty wybór ram (Baguette).

Przyjmują się obstalunki na meble wszelkiego gatunku i roboty tapicerskie wykonywane w własnych warsztatach.

„Tygodnik Suwalski” nr 1 z 6 IV 1906 r.

Teatr polski pod dyrekcją F. Felińskiego

21 marca trupa teatralna p. Felińskiego zaznajomiła nas na scenie z treścią „Wesela”. Trudno było uwierzyć, aby talent i staranność wykonania mogły pokonać wszelkie trudności techniczne, jakie w danym razie przedstawiała scena naszego teatru. A jednak w rzeczywistości tak się stało. „Wesele” Wyspiańskiego artyści odegrali z całą finezją i zrozumieniem. Z pomiędzy wszystkich wyróżniła się gra p. Józefa Leśniewskiego, p. Henryka Halickiego oraz pań Nynkowskiej, Welker, Michalskiej i Weiss. [...]

„Tygodnik Suwalski” nr 12 z 22 III 1907 r.

Kradzież

8 marca w Suwałkach ze sklepu Mowszy Lubena przy ul. Nowy Świat skradziono beczkę śledzi.

„Tygodnik Suwalski” nr 13 z 29 III 1907 r.



W sobotę d. 21 bm. Zarząd Macierzy sprawił szczególną przyjemność dla swych szkółek. Właściciel bioskopu, proszony o to, chętnie zgodził się bezinteresownie pokazać dzieciom tych szkółek ruchome obrazy niktające.

Wszystkie więc dzieci w liczbie około dwustu zebrały się w sali rekreacyjnej Szkoły Handlowej i zobaczyły owe dziwy złudzeń świetlnych.

Co tam było radości, co śmiechu, co zapału, co zachwytu! Dusza radowała się, gdy się patrzyło na rozpromienione twarzyczki dzieciaków i buziaki rozwarłe z podziwu. Dziękowały też dzieci z całego serca temu panu, co im takie dziwy pokazał.

„Tygodnik Suwalski” nr 17 z 26 IV 1907 r.



Cerkiew garnizonowa (obecnie kościół św. św. Piotra i Pawła), przed I wojną światową. Ze zbiorów Muzeum Okręgowego.

Wianki

Dnia 23 bm. w pozamiejskim ogrodzie „Arkadia” odbyła się zabawa pod nazwą „Wianki”. Inicjatorem tej zabawy było miejscowe Towarzystwo Rzemieślnicze. [...]

Pogoda dopisała i tłumy publiczności zaległy „Arkadię”. Cały ogród arkadyjski przyjął uroczysty wygląd; bramy wejściowe były gustownie udekorowane zielenią i chorągiewkami; dwie orkiestry: jedna wojskowa na placu, druga strażacka na wyspie przygrywały na przemian. O godzinie 7 i 8 odbyły się gonitwy na łodziach. [...] O zmroku ogród zajaśniał od setek różnobarwnych latarek i lampionów – na wodzie ukazała się malownicza tratwa, która niestety nie mogła swobodnie posuwać się po płytkim stawie, wobec znajdujących się na niej 60 chórzystek i chórzystów wyłącznie ze sfery rzemieślniczej. Chór nie tracąc rezonu zgodnie odśpiewał kilka numerów okolicznościowych, a następnie dopełnił zapowiedzianego programu na wyspie, również rzęsiście oświetlonej i gustownie przyozdobionej.

Na tej samej wyspie ujrzelśmy kilka udatnych i efektownych żywych obrazów, oświetlonych ogniami bengalskimi. [...] Zabawa w ogóle szła ochoczo, a urozmaicała ją gra w konfetti, pocztę i kwiaty. Głód można było zaspokoić w specjalnie urządzonej na świeżym powietrzu bufecie. [...]

„Tygodnik Suwalski” nr 26 z 28 VI 1907 r.

GRATULACJE

Szanowny Panie Redaktorze, to duża radość móc składać życzenia z okazji 400. numeru tak popularnego i lubianego tygodnika. Pełni on bardzo ważną rolę informacyjną w nieustannym dialogu społeczeństwa miasta z jego władzami.

Dziękuję Panu i Dziennikarzom za rzetelny trud, który wkładacie, by pismo było ciekawe i interesujące.

Umiejętnie wykorzystując doświadczenia poprzedników, wprowadzając własne przemyślenia i pomysły, sprawiacie, że pismo jest coraz chętniej czytane i komentowane. Jest to osiągnięcie tym większe, że pracujecie w trudnych warunkach, pod presją wielu zainteresowanych. Potrafcie w każdej sytuacji zachować własne zdanie, czy to pisząc „Szeptanki”, czy wypracowując w sporze wspólną opinię.

Serdecznie gratulując dotychczasowych osiągnięć, dziękuję Panu, całej redakcji i wszystkim dziennikarzom, którzy wspólnie zapracowali na obecny sukces.

prezydent Suwałk
Grzegorz Wołąjewicz

SUWAŁSCY KARATECY



Suwałska ekipa na zawodach w Szczytnie.

Ośmioosobowa ekipa suwałskich karatek z Klubu Karate Kyokushin walczyła 14 czerwca w Szczytnie w II Pucharze Warmii i Mazur Karate Kyokushin Dzieci i Kadetów. Na macie zmierzyło się 85 zawodników z 11 klubów. Spośród suwałczan najlepiej wypadli **Natalia Krejpcio** w kategorii kata dziewczynek i **Daniel Mikołajczyk** w kata kadetów starszych, którzy zajęli pierwsze miejsca.

Trener suwałskich zawodników, **Marek Krejpcio**, startował natomiast w dniach 19-21 czerwca w XXV Mistrzostwach Polski Seniorów Karate Kyokushin we Wrocławiu. W zawodach uczestniczyło 125 zawodników z 47 ośrodków. Po trudnych walkach udało mu się obronić ubiegłoroczny tytuł Mistrza Polski Seniorów w kategorii do 65 kg. (ag)

BABSKIE POGADUCHY

WAKACJE

Lipiec i sierpień to szczególne miesiące w roku - i to nie tylko dla tych, którzy chodzą do szkoły. Najczęściej wtedy dorośli planują swoje urlopy, bo lato u nas trwa krótko. Coraz częściej wyjeżdżają za granicę, bo cena wczasów tam i tutaj jest niemal taka sama. Pozostaje jedynie problem, z usług którego biura podróży skorzystać. Skutki ich nieuczuciwości poznała już niejedna osoba. Trzeba dokładnie czytać wszystkie oferty. Nigdyś najpewniejszą i najlepszą, ale zarazem najdroższą firmą był ORBIS.

Wszyscy zazdroszczą wakacji

nauczycielom. I słusznie, bo mieć urlop regularnie, co roku w środku lata nie każdemu się udaje. Znam jednak wielu pedagogów, którzy chcieliby w tym czasie dorobić, a nie bardzo jest gdzie. Mogą jedynie na obozach czy koloniach, ale to przecież praca jak przez cały rok.

Młodzież też nie ma zbyt dużego wyboru. Skończyły się tanie wyjazdy z harcerstwem, a obozy oferowane przez biura podróży i inne instytucje są drogie, od 600 zł wwyż. O ofertach pracy w naszym mieście nie słyszałam. Pojedyncze osoby dorobią trochę przy zbiorze truskawek, ale to bardzo krótki sezon, zaś niektó-

ważną, o ile nie decydującą, rolę odegrał szef suwałskiego AWS Dariusz Ciszewski. Ten młody człowiek o wstydlivej przeszłości z przyzwolenia „S” i jej politycznych satelitów zdobył ogromną władzę w województwie suwałskim, zupełnie nie przystając do jego kompetencji i znaczenia. W pewnym sensie można powiedzieć, że wojewoda Paweł Podczaski jest na miarę Ciszewskiego, co nie znaczy, iż nie ma on żadnych pozytywnych predyspozycji. Na ostateczną opinię na jego temat jest jeszcze za wcześnie. Za nietrafne lub błędne posunięcia wojewody ponosi też odpowiedzialność wielu delegatów na próbnik wojewódzki, którzy pozytywnie zaopiniowali nieznanego im kandydata, a po jego wyborze zamilkli na jego temat, oraz premier Jerzy Buzek nominujący - nie tylko u nas - nie zawsze sprawdzonych i kompetentnych kandydatów. Znaczną odpowiedzialność ponoszą też suwałscy parlamentarzyści z AWS: Anuszkiewicz, Goryszewski, Kobylńska, Ropelewski. Ze sporą przesadą zachwycają się wojewodą, jakby w podzięk za spełnianie przez niego personalnych wskazań lub sugestii. Chyba już najwyższy czas, aby wyborcy i mass media przyrzekli się nie tylko przystawowiemu „mieczowi”, ale też rękom, które nim władają.

Jerzy Broc

TO W

**ZASADY WYRĘBU DRZEW I LEGALIZACJI
POZYSKANIA DREWNA W LASACH
NIE STANOWIĄCYCH WŁASNOŚCI SKARB
PAŃSTWA NA TERENIE REJONU SUWAŁKI**

Zgodnie z art. 14a ustawy z dnia 28 września 1991 r. (Dz.U. nr 101, poz. 444 z późniejszymi zmianami) drewno pozyskane w lasach podlega ocechowaniu.

Drewno pozyskane w lasach nie stanowiących własności Skarbu Państwa cechuje kierownik urzędu rejonowego, który wystawia właścicielowi dokument stwierdzający legalność pozyskanego drewna.

Właściciel (współwłaściciel) lasu decydujący się na wyręb drzew we własnym lesie składa w Urzędzie Rejonowym w Suwałkach (pokój 37) u inspektora sprawującego nadzór nad lasami niepaństwowymi zawiadomienie o potrzebie pozyskania odpowiedniej ilości sztuk drzew.

Zawiadomienie powinno być uprzednio potwierdzone przez organ prowadzący ewidencję gruntów (urząd gminy lub urząd rejonowy) pod względem prawa własności i położenia działki.

Ocechowanie drewna odbywa się w miejscu jego pozyskania (przy pniu) i po oznakowaniu poszczególnych sztuk drewna lub stosów wydane jest świadectwo legalności pozyskania drewna.

Wydający świadectwo nie ponosi odpowiedzialności za wadliwe wskazanie działki na gruncie oraz wynikłe z tego spory.

Legalizowanie pozyskanego drewna odbywać się będzie wyłącznie na podstawie ustaleń i zgodności z uproszczonym planem urządzania lasu, obowiązującym dla danej wsi, bądź w oparciu o decyzję ustalającą zadania gospodarcze właścicielowi lasu dla poszczególnych działek leśnych, wydanej przez kierownika urzędu rejonowego bądź nadleśniczego - art. 79 ustawy o lasach.

Bez spełnienia powyższych wymogów wnioski o wyręb drzew nie będą załatwiane, a pozyskane bez tego drewno nie zostanie zalegalizowane, co podlega karze grzywny i przypadkowi pozyskanego drewna (zgodnie z art. 158 kodeksu wykroczeń). Wydane świadectwo legalności pozyskania drewna podlega opłacie skarbowej w kwocie 3 zł, którą należy dostarczyć przy odbiorze świadectwa.

Terminy załatwiania spraw związanych z legalizacją pozyskania drewna wynikają z przepisów Kodeksu Postępowania Administracyjnego.

UWAGA:

1. Druki „zawiadomień” można otrzymać w Urzędzie Rejonowym w Suwałkach.
2. Wypełnione zawiadomienie można poświadczyć w Urzędzie Rejonowym w Suwałkach lub Urzędzie Gminy (na terenie którego znajduje się las).
3. Wypełnione i poświadczone zawiadomienie należy złożyć w Urzędzie Rejonowym w Suwałkach (pokój nr 37).

130/98

Zatrudnię spawacza z uprawnieniami (gazowe, elektryczne, migomat). Wymagana praktyka i nienaganna opinia. Dla zamiejscowego pełne zakwaterowanie.
VITROPLAST Zakład Produkcji Stolarstwa Budowlanej z PCV i Aluminium,
02-997 Warszawa, ul. Ruczaj 89, tel. (022) 642-12-12, 642-14-14, 642-16-16, 642-30-30.

131/

**OGŁOSZENIA
DROBNE**

- Komputeropisanie. Tel. 67-84-97.
- Tanio sprzedam zamrażarkę. Tel. 66-58-47.

107/98

129/98

ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

16-400 Suwałki, ul. Mickiewicza 1,
tel. 650-667, fax 663-098

ogłasza przetarg nieograniczony na budowę:

- linii kablowej 4x (AKYY 1x240 mm kw.) mb. 272 przy ul. Majerskiego,
- linii komunalno-oświetleniowej 4xA170+AL25 mb. 87 przy ul. Krzywoustego w Suwałkach.

Termin realizacji do 31.08.1998 r.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia, w cenie 15 zł, można otrzymać w pok. 133 Urzędu Miejskiego w Suwałkach. Uprawnioną do udzielania informacji jest Jadwiga Stroczkowska. Warunkiem udziału w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 1200 zł do dnia 13.07.1998 r. na konto w PBK O/Suwałki nr 11101532-778-3620-3-06.

Oferty w zaklejonych kopertach z napisem „Oferta na budowę linii przy ul. Majerskiego i Krzywoustego w Suwałkach” z podaniem ceny ryczałtowej wraz z kosztorysem szczegółowym należy złożyć w pokoju 133 Urzędu Miejskiego do dnia 14.07.1998 r. do godz. 9.00.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 14.07.1998 r. o godz. 10.00 w siedzibie zamawiającego, pokój 117.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

1. spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia,
2. spełniają wymogi określone w art. 22 ustawy o zamówieniach publicznych.

133/98

**PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT
INSTALACYJNYCH I PRZEMYSŁOWYCH**

sp. z o.o. w Suwałkach, ul. Daszyńskiego 5

POSIADA DO SPRZEDAŻY

jedno- i dwupokojowe mieszkania przy ul. E. Plater.

OFERUJEMY:

- dogodne raty
- własność notarialną
- realizację książeczek mieszkaniowych
- opomiarowanie zużycia wody,
- możliwość indywidualnej aranżacji wnętrza,
- termin realizacji - III kwartał 1998 r.

Ponadto PRLiP sp. z o.o.

posiada do szybkiej sprzedaży:

- dom jednorodzinny w zabudowie szeregowej (skrajny) przy ul. Sikorskiego o pow. 167 mkw. (działka 385 mkw.),
- lokale biurowe i usługowe przy ul. Daszyńskiego (z możliwością adaptacji na gabinety lekarskie).

Szczegółowe informacje w siedzibie firmy przy ul. Daszyńskiego 5, tel. 677-103 lub 677-100.

134/98

INFORMACJE DLA BEZROBOTNYCH

Rejonowy Urząd Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu.
Potrzebni są: sprzedawca, murarz, pracownik budowlany, stolarz, pomoc produkcji, drobnarz, elektryk, kucharz, kelnerka, kierowca, listonosz, krawiec, mechanik samochodowy.

Praca dla absolwentów: mechanik samochodowy, sprzedawca, przedstawiciel handlowy, pracownik budowlany, akwizytor, szwaczka, pomocnik stolarza.

Praca dla niepełnosprawnych: kierowca, sprzedawca, palacz-suszarnik, szwaczka.

Roboty publiczne: robotnicy leśni, fizyczni.

Szczegółowe informacje - Rejonowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 71 A, tel. 65-37-04.



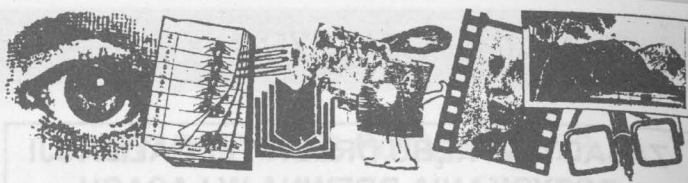
Czego jak czego, ale skuteczności działania **Dariuszowi Ciszewskiemu** odmówić nie można. Od dwóch lat czego się nie dotknie, to mu wychodzi. Najpierw powygrwał wszystkie wewnętrzne walki. Potem listę wyborczą zestawiał tak jak chciał, „rozprowadził” suwalskich kandydatów na posłów i jego faworyci weszli do parlamentu „w cuglach”. Potem zechciał zostać wojewodą, ale manifestacyjnie w ostatniej chwili zrezygnował, namaszczając człowieka, którego co prawda nikt nie znał, ale który miał jedną zasadniczą zaletę - był bezwzględnie posłuszny. Ciszewskiemu nic nie przeszkadzało - ani raczej skromne wykształcenie, ani przeszłość, którą co prawda zatarł i na twarzy, i w papierach, ani inteligentni, popularni, utytułowani przeciwnicy. Co chciał zdobyć, zdobywał. Ostatnio jednak coś jakby się zaczęło psuć. Przegrał w Suwałkach z **Romualdem Łanczkowskim** prawyborcy przed regionalnym zjazdem „S”. Zarysowała się możliwość utraty stanowiska i - jak napisał **Tomasz Kubaśzewski** w „**Kurierze Porannym**” - Ciszewski wykonał „**Skok na strefę**”. Dziennikarz dziwi się, że przewodniczącym rady nadzorczej, zamiast **PROFESORA Krzysztofa Rutkowskiego** z Warszawy (...), cenionego w świecie ekonomisty, został **LICENCJAT** Wyższej Szkoły Służby Społecznej im. ks. **Franciszka Blachnickiego**, **Dariusz Ciszewski**. Mój Boże, kiedyś mawiało się: *Nie matura, lecz chęć szczerą robi z ciebie oficera*. Obok **Dariusza Ciszewskiego** w radzie nadzorczej zasiadają dwaj najbliżsi współpracownicy, koledzy wojewody: **Andrzej Chmielecki** i **Wiesław Gołaszewski**. Niecałe dwa lata temu mówiło się o „strefie rodzinnej”, teraz będzie można mówić o „strefie przyjaciół”.

Dużo ostrzejszych słów nie szczędził wojewodzie były dyrektor generalny Urzędu Wojewódzkiego, zatrudniony obecnie w charakterze informatora,

Edward Przytuła. „**Gazeta Współczesna**” cytuje jego list otwarty: *Władza jest brzytwą, która (...) w rękach inteligentnego, przygotowanego do zawodu człowieka spełnia precyzyjnie swoją funkcję. Ale wyobraźmy sobie brzytwę w rękach małpy. Dlaczego mam godzić się na rolę ofiary? Dlaczego ofiarą ma być województwo suwalskie? Krytycznie o obecnym układzie mówił **Marzennie Olechowskiej** z „**Gazety w Białymstoku**” **Władysław Jaszczak**, szef regionalnej Unii Wolności: *Jak dotąd nie było decyzji, za które mógłbym pochwalić Pana Podczaskiego (...) Wojewoda Podczaski zanim podejmie decyzję, czeka na dyspozycje swojego „biura politycznego”, czyli **Dariusza Ciszewskiego**. Nie jest dobrze, kiedy ośrodek decyzyjny znajduje się poza Urzędem Wojewódzkim.**

Za wojewodą nie przepada też felietonista „**Krajobrazów**” **Janusz Dropiński**, który ironizuje: *Władca gmachu przy ulicy **Noniewiczza** poczuł się zobligowany do działania tragedią, którą spowodowali pijani bandyci. Podczaski oderwał się na chwilę od swego ulubionego zajęcia - zwalniania urzędników i mianowania nowych, mogących w metryce urodzenia wykazać się augustowskim, etckim lub białostockim pochodzeniem. Absolwent (...) huknął niczym piorun podczas pierwszej wiosennej burzy. Suwałki są niebezpieczne, oświadczył zgodnie z prawdą. Później jednak za ostatnie wydarzenia obwinął komendanta wojewódzkiego policji. (...) Uważam, że tragedii z 15 czerwca nie można było zapobiec. Nikt bowiem nie potrafi przewidzieć, jaki pomysł wylgnie się w głowach pijanych bandytów. A w tym przypadku ich działanie było wyjątkowo irracjonalne. (...) Postępowanie wojewody wydaje się więc równie irracjonalne, jak wyczyny bandytów. Co zresztą nie zmienia faktu, że obaj z **Dariuszem Ciszewskim** są wyjątkowo skuteczni w osiągnięciu swoich celów. Tylko zadrzeć i... naśladować.*

Marek Starzewski



PROPOZYCJE KULTURALNE

Galeria Chłodna 20 - „Plakaty” **Stasysa Eidrigevičiausa** (wernisaż - 3.07, g. 17.00)

Galeria PACamera - wystawa fotograficzna **Anny Beaty Bohdziewicz** „Antypocztówki. Warszawa-Berlin-Cannes” (wernisaż - 3.07, g. 18.00)

Pizzeria-Galeria „Rozmarino” - wystawa ilustracji **Juliusza Szczęsnego Batury** „Świat baśni”

Muzeum Okręgowe

Wystawy czasowe: „Generał pilot **Witold Urbanowicz**”, „Obrazy światłem malowane. Suwałki w starej fotografii”

Ekspozycje stałe: „Pradzieje ziem województwa suwalskiego”, „**Alfred Wierusz-Kowalski 1849-1915**”, „Malarstwo polskie XIX i XX wieku”

Muzeum Marii Konopnickiej

wystawa stała: „**Maria Konopnicka 1842-1910**. Za zamkniętymi drzwiami czasu”

Kino „Bałtyk”

1.07 - „Spona”, prod. polskiej, od lat 12, godz. 16.00

„Aleja snajperów”, prod. brytyjsko-amerykańskiej, od lat 15, godz. 18.00

„Blues Brothers 2000”, prod. USA, od lat 12, godz. 20.00

2.07 - „Spona”, prod. polskiej, od lat 12, godz. 16.00

„Aleja snajperów”, prod. brytyjsko-amerykańskiej, od lat 15, godz. 18.00 i 20.00

3-5.07 - „Mała Syrenka”, prod. USA, b/o, godz. 16.00

„Spona”, prod. polskiej, od lat 12, godz. 18.00

„Lekcja przetrwania”, prod. USA, od lat 15, godz. 20.00

6-9.07 - „Mała Syrenka”, prod. USA, b/o, godz. 16.00

„Lekcja przetrwania”, prod. USA, od lat 15, godz. 17.45

„Barwy kampanii”, prod. USA, od lat 15, godz. 20.00

Regionalny

Ośrodek Kultury i Sztuki

1-2.07 - „**Wiosło Jaćwinga**” - festiwal blues-jazz-folk-rock meeting

Suwalska Izba Rolniczo-Turystyczna

4-5.07 - III Suwalski Jarmark Turystyczny (stadion piłkarski przy ul. Zarzecze 26)

Ośrodek Sportu i Rekreacji

11.07 - Piknik Muzyczny (stadion piłkarski przy ul. Zarzecze 26)

PROSIMY O POMOC

W wyniku wybuchu butli z gazem propan-butan 20 czerwca spłonęło mieszkanie przy ul. Słonecznej 13 należące do rodziny Krauczelunasów. Pogorzelnicy są w trudnej sytuacji materialnej, a mają pięcioro dzieci w wieku od 6 do 16 lat. Potrzebna jest im pomoc przy remoncie mieszkania. Za naszym pośrednictwem proszą również o podarowanie im sprzętu gospodarstwa domowego, pralki i lodówki. Drodzy Czytelnicy, być może ktoś z Was mógłby wspomóc pokrzywdzonej przez los rodzinie. Tragedia może spotkać każdego z nas. Pomóżcie!

Redakcja „TS”

W sprawie pomocy można też kontaktować się telefonicznie - tel. 67-89-69.

Z radością informujemy, że nasza redakcyjna koleżanka **Grażyna Betko-Serafin** urodziła córeczkę. Wszystkiego najlepszego, Grażynko!

Redakcja „TS”



SUWAŁKI W PIERWSZEJ TRÓJCE

W Piotrkowie Trybunalskim rozegrane zostały Mistrzostwa Szkół Rolniczych i Leśnych oraz Zrzeszenia LZS juniorów w lekkiej atletyce. W zawodach tych bardzo dobrze spisali się reprezentanci Suwałk, którzy w punktacji województw zajęli trzecie miejsce, zdobywając 151 punktów, za województwami białostockim (195 pkt.) i poznańskim (176 pkt.).

W punktacji szkół także na trzecim miejscu sklasyfikowany został Zespół Szkół Rolniczych z Suwałk. Podopiecznych tren-

przedzili uczniowie z ZSR w Kaczkach Średnich w woj. końskim i ZSR Białystok.

KANDYDACI NA MISTRZÓW W ROWACH

Szachiści Klubu Szachowego „Sido Cafe Hańcza” uczestniczyli w VII Międzynarodowym Festiwalu Szachowym „Jantar Bałtyku” w nadmorskiej miejscowości Rowy. Były to jedne z największych zawodów szachowych rozgrywanych w Polsce. Wzięło w nich udział ok. 500 zawodników, m.in. z Ukrainy, Białorusi, Rosji, Niemiec Słowacji i Francji.

Występ suwałczan, szczególnie juniorów, w tak silnej konkurencji należy zaliczyć do udanych. Startujący w turnieju A 14-letni Filip Bargłowski zdobył 5 punktów, zajmując 41. miejsce. Wypełnił jednak - już po raz drugi - normę na tytuł kandydata na mistrza z 2202 punktami w rankingu. Ponadto Filip otrzymał nagrodę w wysokości 500 zł za najdłuższą partię turnieju, w której to po 24 posunięciach pokonał mistrza Michała Sońniciego (IV miejsce w tegorocznych Mistrzostwach Polski Seniorów). O trzy lata starszy Konrad Anuszkiewicz również zdobył 5 punktów, co dało mu 39. miejsce i 2210 punktów rankingowych. W finale B 16-letnia Paulina Kamińska zdobyła 5,5

pkt., plasując się na 31. miejscu z 1770 pkt. w rankingu.

Wśród seniorów startująca po kilkuletniej przerwie turniejowej Kamila Klimaszewska zdobyła 4 pkt. (76. miejsce). Poprawiła jednocześnie swój wynik rankingowy, gdyż w siedmiu partiach z wyżej notowanymi przeciwnikami uzyskała 3 punkty. Nierówną formę zademonstrował mistrz FIDE Leszek Ostrowski. W pierwszych sześciu partiach wywalczył on 5 punktów. Niestety finisz miał znacznie słabszy, gdyż w trzech następnych partiach zdobył jedynie 0,5 punkta, zajmując ostatecznie 24. miejsce z 2321 punktami na liście rankingowej. Kandydat na mistrza Jerzy Ciruk uzyskał 5 punktów i 47. miejsce. (ri)

TYGODNIK SUWAŃSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 65-06-67 w. 59. Redagują: Anatolia Gagacka (sekretarz redakcji), Jerzy Broc (redaktor naczelny), Zygmunt Gałaszewski, Ryszard Łapiński, Ewa Taraszkiewicz, Anna Wasilewska. Współpracownicy: Grażyna Betko-Serafin, Edward Janus, Marek Starczewski. Opracowanie komputerowe: Zygmunt Gałaszewski, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel./fax 66-69-73, tel. GSM: (0-602)25-78-69. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 66-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Jak twierdzi prezes ZW LZS Henryk Krzesicki, pozycja suwałczan byłaby jeszcze wyższa gdyby nie fakt, że termin zawodów zbiegł się z egzaminami wstępnymi na Akademię Wychowania Fizycznego w Gdańsku. Dlatego też Marta Stankiewicz, ubiegająca się o indeks na AWF, na mistrzostwa przyjechała wprost z Gdańska i zdążyła wystartować tylko w jednej konkurencji - rzucie dyskiem. Nie startowała natomiast w swojej kobiecej konkurencji - rękobiciu kulą.

Województwo suwalskie reprezentowały szkoły w Suwałkach (trener Jarosław Jutkiewicz), Białej Piskiej (Walerian Romejko) i Dowspudzie (Romuald Wojnowski) oraz kluby: Czarni Olecko (trener Romuald Wojnowski), Dystans Elk (Jan Paziewski) i Ekonomik Suwałki (Marian Stankiewicz).

Indywidualnie najlepsze miejsca zajęli: mężczyźni - w rzucie oszczepem (rocznik 1977-80) - 5.

Kamil Sojkowski - 52,72 m; kula (r. 81-84) - 3. Krystian Paluch - 14,72 m; 110 m ppł (r. 81-84) - 2. Krystian Bochenko - 15,26 sek; dysk (r. 81-84) - 1. Krystian Paluch - 49,80 m; skok w dal (r. 77-80) - 7. Karol Lutyński - 6,45 m; trójskok (r. 77-80) - 7. Karol Lutyński - 13,20 m; oszczep (r. 81-84) - 6. Jacek Grzebieniak - 52,40 m - wszyscy z ZSR Suwałki;

kobiety - dysk (r. 81-84) - 6. Emilia Turska - 34,06 m; skok w dal (r. 77-80) - 9. Ewelina Jakimowicz - 4,99 m; 100 m ppł (r. 77-80) - 4. Ewelina Jakimowicz - 14,82 sek, 5. Iwona Wowak - 16,05 sek; 400 m ppł - 1. Iwona Wowak - 63,61 sek; 200 m (r. 77-80) - 4. Agnieszka Andrzejewicz 27,50 m; oszczep (r. 81-84) - 5. Elżbieta Lisewicz - 37,72 m, 6. Żaklina Kościuk - 36,30 m - wszystkie z ZSR Suwałki; 4x100 m - 2. Ekonomik Suwałki (Aderek, Sitkowska, Żylińska, Wiśniewska) - 50,34 sek. (ri)

Na pływalni w „dziesiątce”

ZWYCIĘSTWA BRACI FALKOWSKICH

Na basenie w Szkole Podstawowej nr 10 odbyły się II Mistrzostwa Suwałk w Pływaniu o Puchar Prezydenta Suwałk. Uczestniczyło w nich ponad 100 zawodników z klubów pływackich Białegostoku, Ostrołęki i Suwałk. Zawody rozgrywane były w trzech kategoriach wiekowych.

Puchary prezydenta za najlepsze wyniki w poszczególnych grupach zdobyli: rocznik 1985 - Aneta Grygoruk i Krzysztof Turowski z Juwenii Białystok; rocznik 1986 - Alicja Kozaczuk (Juwenia) i Michał Falkowski (MUKS Suwałki); rocznik 1987 - Barbara Napiórkowska (USKS Ostrołęka) i Karol Mrowiec (Juwenia).

Spośród reprezentantów Suwałk medale zdobyli: 100 m stylem zmiennym - chłopcy: rocznik 1983-85 - 1. Maciej Falkowski, rocz. 1986 - 1. Michał Falkowski, rocz. 1987 - 2. Paweł Rurak, 3. Michał Sieńko; 100 m stylem motylkowym - chłopcy: rocz. 1987 - 2. Paweł Rurak; dziewczęta: rocz. 1986 - 3. Katarzyna Wandzioch, rocz. 1987 - 2. Magdalena Walendzewicz;

100 m stylem klasycznym - chłopcy: rocz. 1987 - 3. Wojciech Bluś; dziewczęta: rocz. 1986 - 3. Katarzyna Wandzioch, rocz. 1987 - 3. Emilia Pelc; 100 m stylem dowolnym - chłopcy: rocz. 1986 - 2. Michał Falkowski, rocz. 1987 - 2. Michał Sieńko; dziewczęta: rocz. 1986 - 3. Magda Sawicka, rocz. 1987 - 3. Zofia Ambrosiewicz; 200 m stylem dowolnym - chłopcy: rocz. 1983-85 - 3. Maciej Falkowski; 100 m stylem grzbietowym - dziewczęta: rocz. 1986 - 2. Magda Sawicka, rocz. 1987 - 3. Michalina Bargłowska; 200 m stylem grzbietowym - chłopcy: rocz. 1983-85 - 3. Paweł Motulewski. (ri)

HYDE PARK

speaker corner

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

SZEPY TANKI

OSTATNIA SESJA

★ W Klubie Garnizonowym przy 100-procentowej frekwencji radnych odbyła się ostatnia uroczysta sesja Rady Miejskiej kadencji 1994-98. Miała ona przypominać ostatni etap wyścigu kolarskiego zawodowców, w którym już nie ma walki i wszyscy zawodnicy zmierzają do mety w pełnym zbrataniu, dziękując sobie wzajemnie za rywalizację. Niestety, chrześcijański lider Leszek Lewoc pomylił uroczystą sesję z kampanią wyborczą i chciał zwrócić na siebie uwagę mass mediów.

★ No i zaczęła się słowna przepychanka. Pryszał uroczysty, pożegnalny nastrój, natomiast wkraśla się nerwowa atmosfera. Wydawało się, że poprzednich 46 sesji winno wystarczyć na mniej lub bardziej uzasadnione żale, osobiste porachunki i rozliczenia. Szkoda to opisywać, bo żenujący jest fakt, że nawet na głośnej ostatnio tragedii próbowano zbić kapitał przedwyborczy.

★ Było też sporo przemówień, podziękowań, w tym ze strony przedstawicieli suwalskiego wojewody. O ile nadal będzie tak szybko postępować odwilż na linii UW-UM, to nie-

wykluczone, że już niedługo wojewoda Paweł Podczaski i prezydent Grzegorz Wołagiewicz wpadną sobie w ramiona niczym kiedyś Leonid Breżniew i Edward Gierek.

★ Sporo radnych otrzymało różnej rangi odznaczenia, w tym te, które już niedługo będą miały historyczną (i numizmatyczną) wartość - „Zasłużony dla Województwa Suwalskiego” oraz medal XX-lecia Województwa Suwalskiego. Redaktora „HYDE’U” ominęły te wyróżnienia, ale ponoć szykuje się mu medal „XXX-lecia woj. suwalskiego” (w 2005 r.). Na razie nie wiadomo, jak wielkie są zasoby medalni w Urzędzie Wojewódzkim i jaki będzie ich los.

★ Wśród odznaczonych była też wiceprezydent Barbara Klimiuk. Otrzymała przez nią medal „Zasłużony dla Pożarnictwa” przypięto jej do niewątpliwie zasłużonej piersi. Dodawał on naszej urodziwej decydencie dodatkowego splendoru. Dobitnie świadczył o jej odwadze w walce z groźnym żywiołem. Takie medale wręczono też wiceprezydentowi Mieczysławowi Grnyo oraz radnemu Józefowi Zawadzkiemu. Z pewnością w trakcie najbliższego pożaru w Suwałkach (czego jednak nikomu nie życzę) dzielna trójka wspomże poczynania nasyżonych odważnych strażaków.

★ Kolejne emocje nastąpiły w momencie, gdy radny, a zarazem polityk, Ryszard Gurban zgłosił propozycję uchwały, aby Suwałki odłączyć od białostockiej ubogiej i zaciskającej się pępownicy i przyłączyć do Warmii i Mazur. Padały przeróżne argumenty za i przeciw. Czulo się, że nierzadko brane są też pod uwagę osobiste kalkulacje i rachuby. Nikt nie posłużył się argumentem, że Suwałki muszą być zawsze tam gdzie Elk, bo wiążą nas - od dawna znane - dozgonna przyjaźń i sympatia.

★ Ostatecznie większość radnych nakazała zarządowi miasta zacząć załatwy do Olsztyna. Nie wiadomo, czy po takim afroncie białostocki poseł i zarazem prezydent Krzysztof Jurgiel (PC) nie opuści suwalskiego dworca PKS i nie uda się pospiesznym autobusem nad Białkę. A może przywiezie wreszcie jakieś konkrety satysfakcjonujące suwalczan? Dostało się też białostockiej telewizji za to, że mało się nami interesuje.

★ W przerwie obrad poproszono zebranych na poczęstunek w formie „szwedzkiego bufetu”. Redaktorowi „HYDE’U” najbardziej smakował chleb z wiejskim smalcem (tuszcz+skwarki+cebula). Przypominało mu to biedne lata pięćdziesiąte, gdy taką wałówkę wiozło się z domu do internatu. To powolne przyzwyczajanie się do dawnych, niezbyt wyszukanych potraw może się jeszcze nam wszystkim przydać, zwłaszcza gdy dopadną nas zapowiadane reformy.

★ W drugiej części obrad ogłoszono wiele sprawozdań i mów pożegnalnych. Wiadomo, że nie każdemu idzie łatwo gadka o tzw. suchym gardle. Na szczęście dostępna w przerwie obrad bateria „wzmocnionych” koktajli pozwalała nabrać mniej doświadczonym mówcom swoistej erudycji i wyjątkowej łatwości w doborze słów. Ponoć, zdaniem niektórych słuchaczy Radia 5, ta część sesji wypadła znacznie lepiej aniżeli jej początek.

Czemu tak późno wprowadzono tę przerywnikową innowację? A może taki poczęstunek serwowany na początku każdej sesji rozładowałby wiele animozji i antagonizmów?

★ Kilka zacnych osób pochwaliło „TS”, w tym radny Stanisław Kochański, a przewodniczący Marian Luto nawet „HYDE PARK”. Dziękuję im za to i podpowiadam wyborcom, aby w kolejnych wyborach wybierali radnych, którzy mają też poczucie humoru. Jeżeli wybieriecie agresywnych, upolitycznionych ponuraków, to natychmiast skasują „HYDE”, co już się kiedyś zdarzyło.

★ Prezydent Grzegorz Wołagiewicz na ogół jest dość wytrzymały na ataki ze strony opozycji. Jednak nie zdzierzył po kolejnej radiowej wypowiedzi Leszka Lewoca, zawierającej jego ulubioną śpiewkę (niczym powtarzający się fragment piosenki na uszkodzonej płycie), że miastem rządzą komuniści i postkomuniści, którzy nic dobrego dla Suwałk nie uczynili. Prezydent podsumował 4-letnie poczynania radnego i zaproponował wojewodzie, aby wykorzystał jego destruktoryjny talent. Czy Paweł Podczaski skorzysta z tej oferty?

★ W przerwie obrad przygrywała suwalska orkiestra, utworzona w tej kadencji. Wykonała ona utwory rozrywkowe, patriotyczne i podnoszące na duchu typu „Glory, glory, alleluja!” Utwór ten gloryfikuje zmartwychwstanie. Czyżby też tej samej Rady Miejskiej?

★ Radni, po uprzednim uiszczeniu 50 zł, spotkali się - wraz zaproszonymi gośćmi - na pożegnalnym wieczorku w Gawrychrudzie. Bawiono się niezłe. Opozycyjni radni nie skorzystali z tej ostatniej szansy uszczuplenia swej kiesy oraz wspólnej debaty przy zastawionym stole i w objęciach „Białej Damy”.

★ Informujemy, że również wiceprezydent Mieczysław Grnyo pełnił funkcję radnego w poprzedniej kadencji (w gminie Suwałki).

CZY MAM W RĘKAWIE ASA?



Fot. Z. Galaszwski